

# Nieznani, Pierwsza Brygada

Legiony to żołnierska nuta,  
Legiony to ofiarny stos,  
Legiony to żołnierska buta,  
Legiony to straceńców los.

My, Pierwsza Brygada,  
Strzelecka gromada,  
Na stos rzuciliśmy swój życia los,  
Na stos, na stos.

O ileż męk, ileż cierpienia,  
O ileż krwi, wylanych łez.  
Pomimo to - nie ma zwątpienia,  
Dodawał sił - wędrówki kres.

My, Pierwsza Brygada...

Mówili żeśmy stumanieni,  
Nie wierząc nam, że chcieć to móc.  
Leliśmy krew osamotnieni,  
A z nami był nasz drogi wódz!

My, Pierwsza Brygada...

Inaczej się dziś zapatrują  
I trafić chcą do naszych dusz,  
I mówią, że nas już szanują,  
Lecz właśnie czas odwetu już!

My, Pierwsza Brygada...

Nie chcemy dziś od was uznania,  
Ni waszych mów, ni waszych łez.  
Skończyły się dni kołatania  
Do waszych dusz, do waszych serc.

My, Pierwsza Brygada...

Dziś nadszedł czas pokwitowania  
Za mękę serc i katusz dni.  
Nie chciejcie więc politowania,  
Zasadą jest: za krew chciej krwi.

My, Pierwsza Brygada...

Umieliśmy w ogień zapalu  
Młodzieńczych wiar rozniecić skry,  
Nieść życie swe dla ideału  
I swoją krew i marzeń sny.

My, Pierwsza Brygada...

Potrafim dziś dla potomności  
Ostatki swych poświęcić dni,  
Wśród fałszów siać siew szlachetności  
Miazgą swych ciał, żarem swej krwi.

My, Pierwsza Brygada...